



Pierwszy kurs dla lustratorów straży pożarnych: Grupa uczestników kursu we Lwowie.

Dnia 25 stycznia b. r. około godziny 7 rano zmarł na paraliż serca znany w szerokiach kołach Warszawy ś. p. Jan Fiszer, właściciel księgarni na Nowym Świecie. Po ukończeniu szkół średnich w Rewlu, wstąpił z zamiłowaniem do zawodu księgarskiego i przez lat dwadzieścia był współpracowni-

kiem znanej firmy wydawniczej Gebethnera i Wolfa. W roku 1898 założył ś. p. Fiszer własną księgarnię na Nowym Świecie, którą jako wytrawny fachowiec prowadził z wielkim powodzeniem. Obok dzieł lekkich, wydawał sporo dzieł treści poważnej, czem niemało przyczynił się do rozwoju ojczyznej

literatury. Sumienne i gorliwe pełnienie obowiązków zawodowych, uprzejmość w stosunku do klientów i troskliwość o dobro podwładnego personelu, zjednały ś. p. zmarłemu ogólne uznanie. Zmarł w sile wieku, w chwili zgonu liczył bowiem dopiero 47 lat życia.



Skutki katastrofy: Straszliwe odkrycie.